Rok VIII. Miesiąc Marzec 1894. Nr. 3.



Organ Tow[illegible]w ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi 1. każdego miesiąca. Redakcya i Administracya we Lwowie, Rynek 17. I. p.

Przedpłata: W miejscu rocznie 2 złr. 40 cnt., półrocznie 1 złr. 20 cnt. — Z przesyłką rocznie 2 złr. 80 cnt., półrocznie 1 złr. 40 cnt.

Udział ochotn. Straży pożarnych

w powszechnej Wystawie krajowej w roku 1894.

W sprawozdaniu z IV. posiedzenia Rady zawiadowczej kraj. Związku z dnia 18. lutego b. r. (Przewodnik pożarniczy Nr. 4. Str. 6.) zamieszczono uwiadomienie, że Grupa XXV. b. projektowanej wystawy powszechnej we Lwowie w r. 1894., obejmować będzie „Straże pożarne, sikawki, rynsztunki strażackie i narzędzia pożarnicze".

Rada zawiadowcza kraj. Związku na posiedzeniu z dnia 14. października b. r., postanowiła odnieść się do wszystkich towarzystw strażackich z zawezwaniem o nadesłanie na projektowaną wystawę następujących przedmiotów:

1. projekty, plany, fotografie, modele i kosztorysy:
   a) wspinalni wraz z wewnętrznem urządzeniem,
   b) magazynów i strażnic, pogotowi, wież obserwacyjnych,
   c) plany rozkładu studzien i zbiorników wodnych przez straże ochotnicze w danej miejscowości urządzonych,
   d) fotografie narzędzi ratunkowych;
2. zestawienia statystyczne z pożarów za ostatnie 3 lecie.
3. druki i publikacye odnoszące się do rozwoju straży.
4. zestawienia statystyczne z odbytych ćwiczeń i pogotowi w ostatniem 3 leciu.
5. wykazy statystyczne ze stanu i rozwoju straży za ostatnie 3 lecie.
6. pamiątki towarzystw strażackich.

W zimowych miesiącach należy powyższe przedmioty opracować i zgłosić ich nadesłanie na wystawę powszechną na ręce kraj. Związku — nadesłane przedmioty wystawowe pomieszczone zostaną w sali umyślnie na ten cel zbudowanej.

Bliższych informacyi i wskazówek dostarczy na żądanie kancelarya kraj. Związku — gotowe wypracowania i przedmioty wystawowe powyżej wyszczególnione należy bezzwłocznie nadsyłać.

Z komitetu wykonawczego kraj. Związku:

We Lwowie dnia 9. grudnia 1893.

Za naczelnika „Związku": *Dr. A. Zgórski.* Sekretarz: *A. Piotrowski.*

Sprawozdanie

z II. posiedzenia Rady zawiadowczej kraj. Związku ochotn. straży pożarnych Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem z dnia 24. lutego 1894.

Miejsce zebrania: biuro kraj. Związku we Lwowie, rynek l. 17. Początek posiedzenia o godzinie 5-tej popołudniu.

Obecni: Dr. Alfred Zgórski, zastępca Naczelnika kraj. Związku; członkowie Rady zawiadowczej: Stanisław Polanowski, Dr. Ferdynand Maiss, Antoni Bahr, Bruno Hryniewicz, Hipolit Malawski, Aleksander Koblański; Sekretarz Aleksander Piotrowski.

Na porządku dziennym:

I. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 14. października z. r.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od $^{14}/_{10}$ z. r. do dnia $^{24}/_{2}$ b. r. (Ref. Dr. A. Zgórski.)

III. Zamknięcie rachunkowe za IV. kwartał z. r. (Skarbnik p. B. Hryniewicz.)

IV. Referat Wgo Dra Maissa w sprawie zabezpieczenia strażaków na wypadek kalectwa.

V. Referat Wgo H. Rewakowicza w sprawie udzielania nauki o pożarnictwie członkom Towarzystwa gimn. „Sokół".
VI. Sprawozdanie komisyi wybranej do ułożenia programu ćwiczeń zbiorowych podczas wystawy krajowej we Lwowie w r. b.
VII. Sprawozdanie Dra Z. Miczyńskiego z podróży odbytej na Walny Zjazd straży niemieckich w Monachium.
VIII. Wniosek p. Władysława Turskiego w sprawie wyboru komitetu redakcyjnego do „Przewodnika pożarniczego" (referent p. A. Piotrowski.)
IX. Wniosek p. Władysława Turskiego o uzupełnienie sygnałów strażackich (ref. p. A. Piotrowski.)
X. Prośby o pożyczki i zapomogi (ref. Dr. A. Zgórski.)
XI. Wnioski Członków

Przewodniczący Dr. Alfred Zgórski przedkłada Radzie zawiadowczej pismo naczelnika kraj. Związku J. O. Księcia Adama Sapiehy, następującej treści:

„Łaskawy Panie Dyrektorze! W chwili przybycia do domu ze Lwowa odbieram uwiadomienie o odbyć się mającem pojutrze posiedzeniu Rady zawiadowczej. Stawić się niestety i tym razem nie mogę, bo tego samego dnia i prawie w tych samych godzinach mam w Przemyślu posiedzenie pełnej Rady powiatowej, na którem musimy zająć się nędzą, jaka u nas panuje po zeszłorocznych klęskach i wylewach.

Że Dyrektor łaskawie mnie wytłumaczysz u Szanownych Kolegów naszych w Radzie mam nadzieję, — ale czy nie nakazuje mnie najprostsza uczciwość w obec tak zupełnego zaniedbywania moich obowiązków Naczelnika podać moją dymisyę? Wszak to po prostu jest złym przykładem dla innych w kraju, takie trzymanie godności w martwych rękach.

Porządek dzienny nadzwyczaj mnie cieszy, bo on sam dowodzi, że i nasz Związek zdrowo żyć i rozwijać się musi, a Rada zawiadowcza żywotnemi sprawami zajęta. Szczególnie ciekawym jestem do czego doprowadzi referat V. i czy po miastach po za stolicą Panowie Sokoły nie przekonają się, iż usunięcie się prawie zupełne intelligencyi od ochotniczych straży, nie może być pożytecznem. Dzisiaj, w mniejszych szczególnie miastach arystokracya to Sokoły, demokracya to strażaki".

Równocześnie nadeszły uwiadomienia pisemne od Wgo Dra Zygmunta Miczyńskiego i Emanuela Sygiericza oznajmiające, że z powodu słabości udziału w obradach dzisiejszego posiedzenia brać nie mogą.

I. Protokół z I. posiedzenia Rady zawiadowczej z d. 14. października z. r. przyjęto do wiadomości.

II. Przewodniczący Dr. Alfred Zgórski przedkłada następujące:

Sprawozdanie

z czynności komitetu wykonawczego za czas od 14. października z. r. do dnia 24. lutego 1894

1. W powyższym czasie załatwiono następujące sprawy:

Według protokołu podawczego od d. 14. października z. r. do dnia 24. lutego r. b. liczba weszłych exhibitów wynosiła 310
z tego załatwiono 284
pozostaje do załatwienia 46

Większa część zaległości załatwiona zostanie na dzisiejszem posiedzeniu Rady zawiadowczej, pozostałe zaś raporta z pożarów i artykuły zamieszczone będą w przyszłych Nrach „Przewodnika pożarniczego".

2. Na mocy nadesłanych deklaracyi przyjęto do krajowego Związku straże ochotnicze w Bursztynie, Bielanach (Kenty), Chyrowie, Kobiernicy (szkoła rolnicza), Szczawnicy i Żołyni.

Ogólna zatem liczba towarzystw strażackich do kraj. Związku należących wynosi obecnie 169.

3. Otrzymano wiadomości o zakładaniu straży ochotniczych w Borysławiu, Charzewicach (Rozwadów), Czudcu, Czarnym Dunajcu, Kulikowie, Korolówce, Maryampolu, Mszanie dolnej, Stryju i Zboiskach (Bukowsko). Komitet wykonawczy czuwał nad zamierzoną organizacyą, oraz udzielał wszelkich potrzebnych wskazówek i wyjaśnień bądź to pisemnie bądź też ustnie przy bytności założycieli w biurze kraj. Związku.

4. Przyznane uchwałą Rady zawiadowczej z d. 14. października z. r. zapomogi pieniężne strażom ochotniczym w Lisku na budowę wspinalni 50 złr., w Dąbrowej na sprawienie rekwizytów 30 złr. i Związkowi okręgowemu w Dobromilu na częściowe pokrycie kosztów administracyi 25 złr., zostały wysłane i w księgach kasowych zarachowane, zaś straż ochotniczą w Staremsiole uwiadomiono o postanowieniu Rady zawiadowczej, aby zakupić uzbrojenie dla 4 strażaków w cenie około 40 złr., lecz dotychczas zakupionych rekwizytów straż ta nie odebrała.

5. Odniesiono się do Wgo Dra Władysława Michnika z prośbą o ułożeniu nut do sygnałów Nr. 1, 6, 15, 21 i generalnego sygnału strażackiego, pomimo upomnień wysłanych z kancelaryi kraj. Związku, rzeczone sygnały nie zotały dotyczas ułożone i kancelaryi nadesłane.

6. W myśl uchwały Rady zawiadowczej z d. 14. październ. z. r. przyjęto p. Witolda Baygera do pomocy w czynnościach kancelaryjnych; ze względu na znaczną pracę tak przy kancelaryi jakoteż i przy wydawnictwie „Przewodnika pożarniczego", komitet wykonawczy zatrzymał p. W. Baygera do dnia dzisiejszego i równocześnie uprasza Radę zawiadowczą: o nadanie p. W. Baygerowi stałej posady asystenta kancelaryjnego z płacą przez VI. Walny zjazd strażacki oznaczoną.

Kwalifikacye p. Baygera okazały się dostateczne, a jego dotychczasowe zachowanie się i pilność w pracach kancelaryjnych daje rękojmię, że z czasem kraj. Związek nabędzie w osobie p. W. Baygera prawdziwie pożyteczną siłę.

7. Rozesłano odezwy po wszystkich straży i Rad powiatowych z uwiadomieniem o zniżeniu ceny „Podręcznika dla straży pożarnych." Ilość sprzedanych egzemplarzy do dnia dzisiejszego wynosi 81 sztuk, jednak nie jest to jeszcze rezultatem, jakiego po tak znacznem zniżeniu ceny spodziewano się i dowodzi, że straże nasze nie zajmują się fachową stroną korpusów i pożarnictwem w ogóle w stopniu, w jakim cel nasz i zadanie wymaga.

8. Odniesiono się do Wys. Wydziału kraj. z prośbą, aby gminy miast i miasteczek utworzyły osobne rubryki i fundusze przeznaczone wyłącznie na cele obrony pożarnej; Wydział krajowy uwzględnił w zupełności nasze życzenia i odezwą z dnia 16. stycznia b. r. l. 55.161 zawezwał wszystkie Rady powiatowe do czuwania nad wykonywaniem przepisów ustawy o policyi ogniowej.

9. W sprawie wydawnictwa kalendarza strażackiego poczynił komitet wszelkie kroki, aby takowe we właściwym czasie ukończyć — nadesłany przez Wgo Pana Emanuela Sygiericza materyał uzupełniony przez kancelaryę Związku datami statystycznemi do odnoszącemi się do rozwoju naszych straży i innymi artykułami został oddany drukarni p. J. Golloba, który przyrzekł cały kalendarz wydać kosztem własnym, zastrzegając sobie jedynie protekcyę „Związku" przy sprzedaży i polecenie kalendarza towarzystwom Związkowym. Przy częstem zapytywaniu się o postępie w wydawnictwie, oświadczył p. Gollob Wmu p. Hryniewiczowi, że z powodu spóźnionej pory i braku czasu na reklamy i t. p. w r. b. kalendarza wydać nie może, lecz prosi o pozostawienie mu pierwszeństwa i pozostawienie wydawnictwa na r. 1895.

10. W myśl uchwały Rady zawiadowczej z d. 14. października z. r. zawezwano istniejące Związki okręgowe do zamianowania po dwóch stałych korespondentów do „Przewodnika pożarniczego." Dotychczas otrzymano wiadomości od Związku okręgowego w Bochni o zamianowaniu pp. Pawła Niedzielskiego Dra Władysława Michnika, zaś Związek okręgowy w Przemyślu zamianował pp. Antoniego Bahra i Michała Ryża stałymi korespondentami do „Przewodnika".

Na tem miejscu przedkłada komitet następujący wykaz dzieł fachowych, broszur i czasopism strażackich, które mogą służyć pp. korespondentom jako podręczniki i wskazówki przy układaniu artykułów:

Wykaz

dzieł, broszur i czasopism biblioteki „kraj. Związku".

A. Dzieła i broszury.

1. Bach, Construction der Feuerspritzen 2 tomy. 2. R. Czermak, zehn Jahre Feuerwehr-Verbandswesen in Böhmen 1 tom. 3. R. Czermak, der Feuerwehr-Landes-Central-Verband für Böhmen 1 tom. 4. W. Döhring, Handbuch des Feuerlösch und Rettungswesen 1 tom. 5. A. Durski, Porączki 1 tom. 6. A. Durski, Skocznia 1 tom. 7. W. Eminowicz, Policya ogniowa u nas i za granicą 1 tom. 8. Frick, die Feuerspritze 1 tom. 9. Gautsch, das chemische Feuerlöschwesen 1 tom. 10. F. R. Grossman, der Rathgeber im Feuerlöschwesen 1 tom. 11. Dr. J. A. Hibl, Galic. prawo budownicze 1 tom. 12. Hönig, Lösch u. Rettungswesen 1 tom. 13. J. Horst, die Aufgaben der Bevölkerung in Beziehung auf das Sanitätswesen 1 tom. 14. A. Hueber, Regulativ über die Spritzenprüfungs-Normale 1 tom. 15. Jak. Al. Jindra, Hasicka knihovna 2 tomy. 16. Jak. Al. Jindra, Ceska literatura hasicka 1 tom. 17. Ludwik Jung, für Feuerwehren 9 tomów. 18. Ludwik Jung, Anleitung für den Dienst der Feurwehr-Commandanten 1 tom. 19. Ludwik Jung, Feuerlöschordnungen 1 tom. 20. Alois Kernreiter jun., Über Dampfspritzen 1 tom. 21. J. C. Kirchner, Selbstunterricht für Feurwehrleute in der Gabäude-Construction 1 tom. 22. Mirko Kolarić, Naucni put po vatrogasnom svietu 1 tom. 23. Dr. H. Langstein, Leitfaden zur Ausbildung der Feuerwehren im Sanitäts-Dienst 1 tom. 24. S. Łyszkiewicz, O pokryciach dachowych w praktyce 1 tom. 25. E. Madeyski, Nauka gimnastyki szkolnej 1 tom. 26. Manz, Privilegiengesetz über Versicherungsanstalten 1 tom. 27. M. Mayer, Statisticky prehled sboru hasickich ve Kralestvi czeskim 1 tom. 28. P. Praun, Praktyczne wskazówki urządzenia straży ogniowej i gaszenia pożaru 1 tom. 29. H. Parasiewicz, Budowa, życie i pielęgnowanie ciała ludzkiego 1 tom. 30. P. Praun, organizacya straży ogniowej we Lwowie 1 tom. 31. Pelion, O budowie tanich pomieszkań 1 tom. 32. Plazanet, Manuel du Sapeur-Pompier 1 tom. 33. R. M. Rohrer, das Verhalten bei Bränden 1 tom. 34. Hans Schider, Leitfaden für freiwil. Feurwehren 2 tomy. 35. A. Schneider, Anleitung zur Schlauch-Reparaturen 1 tom. 36. G. Schulze, Bericht über d. Verhandlungen bei Sitzungen des Deutsch. Feuerwehr-Ausschusses 1891 in Teplitz 1 tom. 37. — Wiener freivill. Rettungs-Gesellschaft 1 tom. 38. A. Bonz, der Rathgeber der Feuerlöschwesen 1 tom.

B. Czasopisma.

1) Przewodnik gimnastyczny, Lwów, roczników 7. 2) Czasopismo Towarzystwa technicznego krakowskiego, Kraków, roczników 3. 3) Przewodnik pożarniczy „Związek", Lwów, roczników 7. 4) Öster. Verbands-Feuerwehr-Zeitung, Berno, roczników 13. 5) Tüzrendeszeti Lapok, Budapeszt, roczników 3. 6) The Fireman, Londyn, roczników 3. 7) Allgemeine Feuerwehr-zeitung, Komotau (Czechy) rocznik 1. 8) Zeitung für Feuerlöschwesen, München, roczników 3. 9) Die Feuerwehr, Wiedeń, roczników 2. 10) Zeitschrieft für die deutsche Eeuerwehr, Hagenau, rocznik 1. 11) Schweizerische Feuerwehr-Zeitung, Bern, rocznik 1. 12) Vatrogasac, Zagrzeb rocznik 1.

C. Czasopisma obecnie nadchodzące.

1. Die Feurspritze, Lipsk. 2. Deutsche Feuerwehr-Zeitung, Sztuttgart. 3. Tüzrendeszeti Lapok, Budapeszt. 4. Ochrana hasicka, Velki Meziric. 5. Illustr. Feuerwehr-Zeitung, Preszburg. 6. Schweiz. Feuerwehr-Zeitung, Bern. 7. Der Norddeutsche Feuerwehrmann, Gdańsk. 8. Zeitschrieft für die deutsche Feuerwehr, Hagenau. 9. Österreichische Verbands-Feuerwehr-Zeitung, Berno. 10. Vatrogasac, Zagrzeb. 11. Czasopismo Towarzystwa technicznego krakowskiego, Kraków. 12. Przewodnik gimnastyczny, Lwów. 13. Hasiceské listy, Breznic.

11. Wniesiono prośbę do Wys. Sejmu o nadanie krajowemu Związkowi stałej rocznej subwencyi w kwocie zł. 3000. Wysoki Sejm oceniając doniosłe usługi jakie krajowy Związek oddaje obronie pożarnej przychylił się w zupełności do naszej prośby, gdyż subwencya taka została już uchwalona na jednem z posiedzeń Wys. Sejmu. Warunki pod jakimi subwencya ta będzie wypłacana nie są nam jeszcze znane, gdyż urzędowego uwiadomienia dotychczas komitet wykonawczy nie otrzymał — prawdopodobnie jednak, że Rada zawiadowcza przy podejmowaniu tej subwencyi składać będzie Wydziałowi krajowemu roczne sprawozdazdanie ze swej czynności i z użycia tej subwencyi.

12. Odniesiono się do Wydziału krajowego z prośba o zbadanie na miejscu stanu obrony pożarnej w Gródku koło Lwowa i Tarnobrzegu, gdzie straże ochotnicze nie funkcyonowały należycie, a nawet w Tarnobrzegu zupełnie przestała istnieć, nadto rzeczone gminy zaniedbywały przepisy ustawy o policyi ogniowej i nie posiadały odpowiednich narzędzi ratunkowych.

Wydział krajowy odniosł się bezzwłocznie do Wydziału Rady powiatowej o dołożenie wszelkich starań, ażeby gmina Tarnobrzeg przepisy ustawy o policyi ogniowej jak najściślej wykonywała oraz nakazał sobie donieść o skutku usiłowań w tym celu przedsięwziętych — zaś w Gródku zarządził lustracyę rekwizytów i td., która to lustracya ma się dokonać przez delegata z ramienia Związku wysłanego i przy udziale urzędnika Rady powiatowej.

Również odniesiono się do Wydziału Rady powiatowej w Skałacie o zniewolenie gminy Podwołoczyska do zakupna odpowiednich narzędzi ratunkowych i wykonywanie przypisów ustawy—o zarządzeniach Wydziału w tej mierze wydanych dotychczas nie otrzymał komitet wykonawczy żadnej relacyi.

13. Austryacki Związek strażacki nadesłał bezpłatnie 300 białych opasek służbowych z odznaką „Czerwonego Krzyża" i 700 książek p. t. „Leitfaden zur Ausbildung der Feuerwehren im Sanitäts-Hilfsdienst" wydanej przez uniwers. prof. Dra medycyny Hugo Langsteina. Książeczki te rozesłane zostaną do wszystkich straży ochotniczych w kraju, zaś opaski służbowe rozdzielone zostaną pomiędzy korpusy posiadające oddziały sanitarne. Na tem miejscu zaznacza się, że b. naczelnik ochotn. straży pożarnej w Turce (k. Chyrowa) Dr. Michał Karol Kowalski wniósł do komitetu wykonawczego rękopis podobnego dziełka (z rycinami), które będzie zamieszczone w paru Nrach „Przewodnika pożarniczego" i komitet wykonawczy wnosi, aby składu drukarskiego z tego dziełka nie rozbierać lecz takowy zachować a następnie przez dodanie okładki wydać zbroszurowane i pomiędzy strażami rozpowszechnić — tym sposobem i stosunkowo bardzo małym kosztem, zbogaci się naszą literaturą strażacką.

14. Rozpisano odezwy i zarządano wykazów stanu korpusów strażackich w r. z. wraz z imiennym spisem wszystkich członków należących do danego towarzystwa strażackiego. Jak w latach ubiegłych tak i obecnie wykazy te wpływają bardzo powolnie i komitet wykonawczy jest zniewolony do wysyłania ciągłych urgensów.

15. Wydział ochotn. straży pożarnej w Tarnowie oznajmia, że w dniu 4. listopada z. r. przystąpiono do organizacyi tamtejszego Związku okręgowego — na odbytem pierwszem zgromadzeniu wybrano zarząd i poczyniono przedwstępne kroki o ugruntowanie zamierzonej organizacyi.

16. W dniu 7. grudnia z. r. zwołano I posiedzenie komisyi wybranej do ułożenia programu ćwiczeń popisowych podczas powszechnej Wystawy krajowej w r. 1894. Na wspomnianem posiedzeniu zapadły uchwały stanowiące punkt VI. dzisiejszego posiedzenia.

17. Dnia 19. listopada z. r. zlustrowano ochotn. straż pożarną w Oświęcimie, lustracyi dokonał Dr. Zygmunt Miczyński i zbadawszy stan rzeczy na miejscu przedłożył komitetowi wykonawczemu wyczerpujące sprawozdanie i wszelkie nieporozumienia zachodzące pomiędzy gminą a towarzystwem strażackiem załatwił definitywnie.

18. W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 7. lipca z. r. wystosowano pisma do pp. Dra Ludwika Cwiklicera i Dra Zygmunta Miczyńskiego z prośbą o wzięcie udziału w XIV. Zjeździe straży pożarnych niemieckich w Monachium. Na powyższy Zjazd wyjechał tylko Dr. Zygmunt Miczyński z Wieliczki, brał udział w całym Zjeździe i przedłożył obszerne sprawozdanie, którego część techniczna zamieszczona została w Nrze 2. Przewodnika z r. b. — sprawozdanie to przedłożone będzie Radzie zawiadowczej przy punkcie VII. dzisiejszego posiedzenia.

19. Międzynarodowy kongres hygieniczny, mający się odbyć w m. sierpniu br. wBudapeszcie zaprosił kraj. Związek do wzięcia udziału w obradach. Komitet wykonawczy w piśmie wystosowanem do zarządu kongresu oznajmił, że na nasz udział będzie liczyć można jedynie w tym wypadku, gdy zajęcia służbowe podczas wystawy w r. 1894 na to zezwolą, zwłaszcza, że na ten czas przypadają również nasze ćwiczenia zbiorowe.

20. Wydano 4 Nra Przewodnika pożarniczego, w którym zamieszczono nadesłane artykuły fachowe przez korespondentów i dodano należne tablice z rycinami.

21. Wnioski nadesłane od straży lub osób poza Radą zawiadowczą stojących, a mianowicie:

a) Wniosek p. Antoniego Szczerbowskiego z Jarosławia o uzupełnienie regulaminu musztry i służbowego przez zamieszczenie przepisów co do „oddawania ostatniej usługi zmarłym członkom towarzystw strażackich.

b) Wniosek p. Władysława Turskiego z Krakowa o uzupełnienie sygnałów strażackich, i

c) Wniosek p. A. Szczerbowskiego o zaprowadzenie kapeluszy strażackich, przedkłada się Radzie zawiadowczej do załatwienia.

22. Rozpisano zaproszenia na dzisiejsze posiedzenie i załatwiono 284 korespondencyi w sprawach strażackich.

23. W czasie od ostatniego posiedzenia Rady zawiadowczej po dzień 12. lutego br. rozpisywano 2 razy urgensa o uiszczenie zaległych wkładek. Obecnie zaległości wynoszą:

Za rok 1890.	31 zł.	— ct.
„ „ 1891.	78 „	50 „
„ „ 1892.	139 „	10 „
„ „ 1893.	399 „	70 „
Razem . .	648 zł.	30 zł.

We Lwowie dnia, 24. lutego 1894.

Zastępca naczelnika: Sekretarz:

Dr. Alfred Zgórski. *A. Piotrowski.*

Po przeprowadzonej dyskusyi nad powyższem sprawozdaniem Rada zawiadowcza postanawia:

a) Stabilizować p. Witolda Baygera na posadzie assystenta kancelaryjnego z dniem 1go stycznia b. r. i z płacą przez VI. Walny zjazd strażacki ustanowioną t. j. złr. 400 rocznie.

b) Na wniosek Dr. Alfreda Zgórskiego Rada zawiadowcza składa serdeczne podziękowanie JWP. Stanisławowi Polanowskiemu, zacnemu i czcigodnemu mężowi, który na arenie naszego życia politycznego położył znaczne zasługi, od młodości do siwych włosów popierał zawsze sprawy uczciwe i polskie a któremu kraj. Związek zawdzięcza uzyskanie stałej subwencyi rocznej w kwocie 3000 złr. przyznanej przez Wysoki Sejm na ostatniej kadencyi.

c) Przedłożone przez Dr. K. M. Kowalskiego dziełko w rękopisie „Podręcznik dla użytku oddziałów sanitarnych“ ma być stopniowo umieszczane w „Przewodniku pożarniczym“ zaś całość wydana zostanie w osobnej książeczce zbroszurowanej.

d) Nadesłane przez p. Antoniego Szczerbowskiego artykuł: „O oddawaniu ostatniej usługi zmarłym Członkom straży pożarnych“ ma być na razie zamieszczony dosłownie w Przewodniku pożarniczym, a przy nowem wydaniu „Podręcznika“ użyty do uzupełnienia przepisów regulaminu służbowego, zaś

e) wniosek o zaprowadzeniu w korpusach strażackich kapeluszy mundurowych zamiast czapek używanych do ćwiczeń i pogotowi, przekazano p. Antoniemu Bahrowi do zbadania i przedłożenia sprawy na najbliższem posiedzeniu Rady zawiadowczej.

f) Wniosek p. Władysława Turskiego o uzupełnienie sygnałów strażackich, na trąbkę przez dodanie sygnałów: 1. zmiany miejsca sikawki, 2. zwołania szteigerów i 3. odzew dla kilku straży pracujących równocześnie przy pożarze, postanowiono traktować przy IX. punkcie porządku dziennego.

III. Skarbnik kraj. Związku p. Bruno Hryniewicz przedkłada następujące:

Zestawienie rachunków

kasy Związku ochotniczych straży ogniowych

za czas od 1. października do 31. grudnia 1893 roku.

Przychód.

1.	Rubr.	I.	Pozostałość z września 1893 . .	510·23	zł.
2.	„	XIX.	Pobrane z depozytu B. k. L. C. 90 .	735·10	„
3.	„	III.	Nadesłana przedpłata na „Przewodnika“	2·80	„
4.	„	II.	Nadesłane wkładki od korpusów strażackich	24·85	„
5.	„	XVIII.	Pobrano na spłatę zaliczki sekretarza: resztę dawniejszej zaliczki . 60 zł. ratę na nową zaliczkę (240 zł.) 20 „	80·—	„
6.	„	IV.	Pobrano % od walorów i gotówki .	202·04	„
7.	„	V.	Ze sprzedaży druków . . .	7·64	„
8.	„	VIII.	Ze sprzedaży „Podręcznika“ a 30 ct. .	15·30	„
			Razem . .	1.577·96	zł.

Rozchód.

1.	Rubr.	X.	Płaca sekretarza kancelaryi Związku	250·03	„
2.	„	XVIII.	Udzielono pożyczkę zwrotną Sekretarzowi . , . .	240·—	„
3.	„	XIV.	Wydano na VI. Zjazd strażacki .	89·38	„
4.	„	V.	Druki sprzedajne i kamień litograficzny	162·20	„
5.	„	XV.	Druki kancelaryjne . . .	124·—	„
6.	„	XVI.	Wydatki kancelaryjne . .	22·80	„
7.	„	XVII.	Portorya kancelaryjne . .	1·58	„
8.	„	XIII.	Zwrot kosztów Rady zawiadowczej i Komisyi wystawowej . .	133·56	„
9.	„	XII.	Lustracye straży . . .	17·80	„
10.	„	XIV.	Udzielone zapomogi strażom i związkom	105·—	„
11.	„	XI.	Wydawnictwo „Przewodnika“ .	110·50	„
12.	„	VII.	Dopłata przy zakupnie 3500 listów B. Kraj. (w miejsce wylosowanych)	35·10	„
13.	„	IV.	Ulokowano na rach. bież. L. C. 90	202·04	„
14.	„	X.	Wynagrodzenie pomocnika kancelaryjnego	75·—	„
15.	„	I.	Pozostałość gotówki na styczeń 1894	8·97	„
			Razem . .	1577·96	zł.

Stan majątku

z dniem 31. grudnia 1893.

1. Gotówka: *a)* w ręku skarbnika .	8·97		
b) na rach. bież L. C. 90	663·03	. 672.—	zł.
2. W walorach w depozycie B. Kr. Nr. 331. .		. 8810·—	„
3. Fundusz pożyczkowy:			
a) u Straży	530·—		
b) na ks. B. Kr. Nr. 6876 .	609·24	. 1139·24	„
4. Zaliczki zwrotne: *a)* na płacę . .	220·—		
b) do wyrachowania	15·—	. 235·—	„
5. Zapas druków sprzedajnych:			
z dawnych	125·99		
nowe Nr. 10	132·20		
Kamień litograficzny . . .	30.—	. 288·19	„
6. Zapas „Podręcznika“ 847 egzempl. à 30 ct.		. 254·10	„
Razem .		. 11398·53	zł.

We Lwowie dnia 31. grudnia 1893.

Zastępca Naczelnika: Skarbnik:

Dr. Alfred Zgórski. *Hryniewicz.*

Sprawozdanie powyższe przyjęto do wiadomosci.

IV. W sprawie zabezpieczenia strażaków na wypadek śmierci lub kalectwa Dr. Ferdynand Maiss przedkłada Radzie Zawiadowczej następujący elaborat:

W załatwieniu wezwania Rady zawiadowczej z dnia 25. października 1893 przedstawiam po zbadaniu aktów dotyczącej sprawy następnie:

Dwie są uchwały walnych zjazdów straży ogniowych, a mianowicie:

1) Uchwała VI. walnego zjazdu w roku 1893. uznająca potrzebę i konieczność zabezpieczenia wszystkich członków straży ogniowych ochotniczych do Związku krajowego należących od nieszczęśliwych wypadków.

2) Wcześniejsza uchwała III. Walnego Zjazdu z dnia 10. i 11. grudnia 1887 uznająca potrzebę utworzenia funduszu emerytalnego dla wysłużonych strażaków, wdów i sierót po nich pozostałych.

ad 1. W obec zapadłej uchwały pozostają do rozważania trzy kwestye, mianowicie:

a) czy ubezpieczenie straży pożarnych galicyjskich ma nastąpić zbiorowo, czy pojedyńczymi korpusami;

b) kto ponosić ma koszta z ubezpieczeniem połączone, czyli kto opłacać ma premie asekuracyjne;

c) w jakiem Towarzystwie należy straże ubezpieczyć.

ad a. Zbiorowe zabezpieczenie byłoby możliwe wtenczas tylko, gdyby poszczególne straże pożarne do krajowego Związku należące przyczyniały się w odpowiednich stosunkowo częściach i to z własnego funduszu do opłacania premii asekuracyjnych, fundusze bowiem Związku krajowego pod żadnym warunkiem użyte być nie mogą nawet w małej części na pokrycie premii asekuracyjnych, skoro wiadomem jest z dosyć dawnego już doświadczenia, że fundusze te są niestałe, wskutek czego Związek krajowy stałego zobowiązania przyjmować nie może, a to tem bardziej, że w obec wzrostu liczby straży pożarnych koszta administracyi powiększać się muszą, ponieważ zaś rozwój straży ogniowych znajduje się na drodze postępu, ponieważ dalej z postępem rozwoju zwiększać się muszą koszta administracyi, zwiększać się musi liczba subwencyi, po które straże do Związku się uciekają, ponieważ dalej przez zawiązywanie związków okręgowych powstają nowe koszta i nowe udzielać się muszą subwencye, przeto jasną jest zupełnie rzeczą, że fundusze Związku krajowego nie mogą być uszczuplane przez wydawanie z nich na premie asekuracyjne tak długo, jak długo w budżecie krajowym nie będzie wstawiona nowa rubryka stała na pokrycie kosztów z prowadzeniem Związku krajowego i z jego administracyą połączonych.

ad b. Z powyższego przedstawienia wynikłoby, że straże pożarne galicyjskie ponosićby powinny same ciężar opłat asekuracyjnych, jednak jest to tylko przypuszczenie, które w ustawie z dnia 10. lutego 1891 N. 18 Dz. u. kr. znajduje zupełne odparcie, w szczególności zaś w §. 16. tejże ustawy, wedle którego w każdem mieście lub miasteczku bez wyjątku musi być zorganizowana straż pożarna gminna, zaś tam gdzie straż ochotnicza przejmuje obowiązki straży gminnej, odpadnie potrzeba organizowania osobnej straży pożarnej gminnej.

W większej części straże pożarne ochotnicze po wejściu w życie powyższej ustawy przejęły na siebie obowiązki straży gminnych, dlatego też tam, gdzie się to stało, miasta i miasteczka, a nawet wsie zmuszone są wstawiać rok rocznie w budżet pewną kwotę na utrzymanie rekwizytów ogniowych i odpowiedniego umundurowania straży, wskutek czego już na mocy ustawy straże mają prawo żądać, aby się gminy o nie starały.

Starając się o straż pożarną przyjść muszą i przychodzą powoli gminy do przekonania, że należy straże asekurować, bowiem niewielki koszt na cel ten łożony opłacać się będzie i opłacać się musi zwłaszcza w obec przepisu §. 27. powołanej co dopiero ustawy, w myśl którego członkom straży ogniowej, a którzy przy pożarze podczas pełnienia służby zostali uszkodzeni w sposób czyniący ich niezdolnymi do pracy należy się w razie niedostatku wsparcie od gminy bez względu nawet na ich przynależność, o ile stosunek służbowy nie zapewnia poszkodowanym zabezpieczenia. Toż samo stosuje się do wdów i sierót tych członków straży pożarnej gminnej i ochotniczej, którzy w służbie doznali byli uszkodzenia czyniącego ich niezdolnymi do pracy.

Jasny, wyraźny a bezwzględny przepis wkłada obowiązki na gminę tak odnośnie do straży gminnych jako też i ochotniczych, dlatego też biorąc pod rozwagę przepis §. 38. tejże ustawy, wedle którego na wypadek, gdyby w celu wykonania zarządzeń straży ogniowych się dotyczących a względnie odnoszących się do spraw pożarnictwa potrzebne były ze strony gminy wydatki, Rada powiatowa ma prawo zniewolenia zwierzchności gminnej do wstawienia odpowiedniej kwoty w budżet gminny.

Cytowane co dopiero przepisy wskazują wyraźnie, kto ponosić ma koszta z asekuracyą straży połączone t. j. wskazują, że ponosić je ma gmina, w której poszczególna straż istnieje i że do tego można poniekąd gminę zmusić bądź na zasadzie samej ustawy, bądź na zasadzie wydać się mających rozporządzeń przez Wydział krajowy jako najwyższą instancyę w sprawach pożarnictwa, o co na właściwej drodze postarać się należy.

ad c. Z kilku offert w aktach się znajdujących a nadesłanych przez Towarzystwo „Austria“ przez Towarzystwo „Unfall-Versicherungs-Gesellschaft“ w Wiedniu, przez Towarzystwo „Internationale Unfall-Versicherungs Actien Gesellschaft“ i przez Stowarzyszenie przemysłowców, najprzystępniejszą okazuje się oferta tego ostatniego Towarzystwa i z tem tylko wejśćby można w stosunek, to jednak stać się powinno za pośrednictwem Związku krajowego, dla nadania zawiązać się mającym stosunkom odpowiedniej powagi. Z aktów sprawy a mianowicie z listu z daty Lwów dnia 29. marca 1890 r. wynika, że możnaby zabezpieczyć straż pożarną po myśli ustawy z dnia 28. grudnia 1887 Dz. U. P. l. 1. z roku 1888, gdyby Ministerstwo spraw wewnętrznych rozciągnęło przepisy tej ustawy pod względem zabezpieczenia od wypadków także i na straże pożarne a przypuścić należy, że zabezpieczenie straży w myśl tej ustawy byłoby i najdogodniejsze i najtańsze, wskazanem zatem jest, aby Związek krajowy wprost przed Ministerstwem z prośbą o rozszerzenie przepisu §. 3. powyższej ustawy na straże galicyjskie pod względem zabezpieczenia od wypadków wystąpił.

Nie da się wreszcie straż pożarna podciągnąć pod przepisy ustawy z 30. marca 1888 Dz. U. P. Nr. 33 traktującej o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby i o kasach chorych.

ad 2. Uchwała III. Walnego Zjazdu z dnia 10. i 11. grudnia 1887 powzięta na wniosek p. Dominika Skoczyńskiego jest wykwitem dobrej woli jest jednem słowem wzniosła i przeprowadzoną być powinna ile możności jak najspiesznie], ileż to bowiem trafia się wypadków, gdzie wdowa po strażaku, który może w czasie służby i tą właśnie służbą po części śmierć sobie sprowadził, pozostaje w nędzy i bez zupełnego zaopatrzenia, a koledzy w zawodzie zmarłego obojętnem okiem patrzą dlatego może tylko na tę nędzę, że sami są nędzarzami, jak to zazwyczaj szczególniej po mniejszych miejscowościach jest w praktyce, dlatego bez przytaczania jakichkolwiek pobudek przystąpić należy do racyonalnych wniosków, które wprawdzie nie prędko w czyn przejawić się będą mogły, jednak wychodząc z zasady ziarnko do ziarnka a będzie miarka, zacząć coś trzeba, aby jeżeli nie my to nasi następcy mieli już jaki fundusz, bo niewątpliwem jest, że straże pożarne zawsze pożytecznemi pozostaną instytucyami i wyszkartowanemi być nie mogą. Jeżeli uchwała pod Nr. 2 w życie wejdzie, odpadnie potrzeba tworzenia funduszów po Radach powiatowych, a względnie potrzeba pukania, by takie fundusze powstawały, co zresztą bardzo jest problematycznej natury.

Po tem przedstawieniu stawiam następujące

Wnioski:

I. Rada zawiadowcza w wykonaniu uchwały VI. Walnego zjazdu uchwala, że straże ogniowe ochotnicze asekurować się będą pojedynczo z funduszów gmin poszczególnych, w których odnośna straż ma swoją siedzibę.

II. Że w tym celu prosi się Wydział krajowy, by nad wykonywaniem ustawy z dnia 10. lutego 1891 Nr. 18 Dz. U. kr. czuwał, ewentualnie, by w drodze rozporządzenia zarządził, iżby gminy swoje straże ogniowe ubezpieczały.

III. Że ubezpieczenie straży ogniowych ma nastąpić w stowarzyszeniu przemysłowców na ten wypadek, jeżeliby Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło rozciągnięcia przepisu §. 3 ust. z 28. grudnia 1887 Dz. U. P. l. 1 z roku 1888 na straże ogniowe galicyjskie, o co bezzwłocznie prosić należy.

IV. Że celem wykonania uchwały III. walnego zjazdu mają być wszystkie straże ogniowe wezwane do oświadczenia się, ile z swych własnych funduszów lub z funduszów przez członków składać się mających przeznaczają raz na zawsze rocznie na utworzyć się mający fundusz zapomogowy ewentualnie pensyjny celem udzielania pomocy wysłużonym strażakom i ich familii.

Lwów dnia 24. lutego 1894.

Dr. Maiss.

C. d. n.

Ruch towarzystw.

Protokół

Walnego Zgromadzenia w Lisku z dnia 28. stycznia 1894.

Przewodniczący Wny Julian Jankiewicz, burmistrz m. Liska. Obecni: Janusz Poraj Górski, naczelnik korpusu, Mikołaj Krzywowiąza, zastępca naczelnika. Prowadzący pióro Franciszek Kolasiński, magazynier, w zastępstwie sekretarza. Członków czynnych 48, członków wspierających 6. Miejsce zebrania: Sala czytelni miejskiej.

Początek posiedzenia o godzinie $5^1/_2$ wieczorem.

I. Po zagajeniu Walnego Zgromadzenia przez przewodniczącego, składa naczelnik sprawozdanie z czynności korpusu za r. 1893.

II. Z sprawozdania tego szczegółowo opracowanego dowiaduje się Walne Zgrom., że rok 1893. zapisał się w kronice Towarz. wcale dobrze, bo oprocz 3 ogni kominowych i 3 ogni pułapowych w zarodzie stłumionych, nie było w Lisku, ani w najbliższej okolicy groźniejszego pożaru, dalej że od 12. lutego do końca października utrzymywała straż pogotowie nocne. Na podstawie oskarzeń członków pogotowia, ukarała Zwierzchność gminna 7. mieszkańców grzywnami za nieostrożne obchodzenie się z ogniem, a kominiarza i stróżów nocnych 2-krotnie pociągnęła do odpowiedzialności, za niedbałe wykonywanie obowiązków. W 3 wypadkach na doniesienie komendy, zarządziła Zwierzchność gminna opieczętowanie palowisk na tak długu, dopokąd kominy i przewody kominowe odpowiednio zrestaurowane nie będą. W 1 wypadku zmuszono właściciela realności do podwyższenia komina nad piecem fabrycznym.

Naczelnik ułożył regulamin ogniowy dla miasta Liska, który uzyskał zatwierdzenie Rady gminnej i Wydziału Rady powiatowej.

Naczelnik brał udział w VI. krajowym zjeździe we Lwowie.

Na mocy uchwały Wydziału przystąpiło Towarzystwo do krajowego Związku straży ochotniczych pożarnych, a komenda poczyniła starania za pośrednictwem Rady nadzorczej krajowego Związku i Wydziału Rady powiatowej, aby w Ustrzykach dolnych, Baligrodzie i Lutowiskach zorganizowano korpusy strażackie, poczem będzie możliwem utworzenie Związku okręgowego.

Na przedstawienie komendy uchwaliła Rada gminna pokryć koszta utrzymania 2 członków korpusu w czasie 8-dniowego fachowego kursu strażackiego w Bochni w kwocie 45 zł. w. a. Na kurs uczęszczał naczelnik i towarzysz z I. oddziału Antoni Józef Jankiewicz. Pierwszy uzyskał kwalifikacyą na samodzielnego naczelnika korpusu, drugi na komendanta oddziałowego. Na tej podstawie pozwolono temu ostatniemu nosić honorowe odznaki komendanta oddziałowego i pozostawiono go w tym samym oddziele jako nadliczbowego.

W roku ubiegłym odbyło się 18 ćwiczeń praktycznych, a to: ćwiczeń porządkowych, musztry i z pojedyńczymi przyborami. Na każdem ćwiczeniu i teoretycznym wykładzie uczono sygnałów. Wykładów teoretycznych odbyło się 23.

Korpus straży brał udział we wszystkich większych uroczystościach narodowych i kościelnych, nadto w pogrzebie śp. małżonki zacnego członka wspierającego Wgo Józefa Szwedzickiego, naczelnika Sądu.

W uroczystość św. Floryana odbyły się w kościołach obu obrządków za staraniem komendy dziękczynne nabożeństwa, po których z reorganizowany korpus składał w obec reprezentantów Władz miejscowych przyrzeczenia służbowe i obdzielony został kartami przyjęcia.

Krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, J. Wny Edmund hr. Krasicki, Wielce poważany Dobroczyńca towarzystwa, krajowy Związek straży i Szanowne Towarzystwo zaliczkowe, nadto 26 innych zacnych obywateli, uznając działalność naszą obdarzyło nas znaczniejszymi datkami, za co im imieniem korpusu bądź ustnie, bądź pisemnie podziękowania złożono.

Towarzystwo liczy obecnie 57. członków czynnych; w tej liczbie 33 umundurowanych i uzbrojonych, a 29 członków wspierających z rozmaitymi datkami.

Jeden członek czynny umundurował się kompletnie własnym kosztem, dwóch członków częściowo.

Po złożeniu sprawozdania przez naczelnika, wnosi przewodniczący, by Walne Zgromadzenie uznając niezwykły trud i pracę w osiągnięciu celu Towarzystwa, szczególne zabiegi naczelnika w celu przysporzenia funduszów Towarzystwu, wyraziło mu swe podziękowanie przez powstanie. Gromkie brawa i okrzyki: „Niech żyje nam!“

III. Sprawozdanie skarbnika p. Stanisława Jankiewicza z rachunków przychodów i wydatków z r. 1893. przyjmuje Walne Zgromadzenie do wiadomości.

Stan kasy sprawdzony przez wybranych 3 członków przedstawia się następująco:

A. Dochody.

		zł.	ct.
1.	Dar Towarzystwa wzajemnych ubezp. w Krakowie	100	—
2.	Dar J. Wgo. Edmunda hr. Krasickiego	150	—
3.	Dar Towarzystwa zaliczkowego w Lisku . . .	20	—
4.	Subwencya gminy . . . . , .	115	—
5.	Zapomoga Rady nadz. krajowego Związku na budowę wspinalni	50	—
6.	Udziały członków wspierających	97	40
7.	Z grzywień policyjnych	3	—
8.	Inne dochody		20
9.	Stan kasy z dniem 1. stycznia 1893.	261	65
	Razem	797	25

B. Rozchody.

		zł.	ct.
1.	Rata na sikawkę 4-kołową	100	—
2.	Procenta od dłużnej gal. akc. Tow. handl. we Lwowie kwoty 386 zł. - - . , ...	12	03
3.	Koszta umundurowania i uzbrojenia	349	69
4.	Rekwizyta	49	44
5.	Utrzymanie 2. członków w czasie kursu strażackiego w Bochni	45	—
6.	Koszta festynu	14	67
7.	„ uroczystości św. Floryana	23	28
8.	Księgi administracyjne, druki, pieczęć etc. . .	8	11
9.	Kancelaryjne wydatki, koszta korespondencyi .	11	34
10.	Wydatki okolicznościowe, nauka trębaczów etc.	13	43
11.	Stan kasy w dniu 31. grudnia 1893. r. . . .	170	26
	Razem . . .	797	25

Majątek Towarzystwa, licząc sikawki, przybory, mundury, inwentarz kancelaryjny i gotówką 170 zł. 26 ct. w. a. ulokowaną w Towarzystwie zaliczkowem przedstawia kwotę 3.100 zł. w. a.

IV. Sprawozdanie inwentaryalne magazyniera p. Franciszka Kolasińskiego, przyjmuje Walne Zgromadzenie zatwierdzająco do wiadomości.

V. Na przedstawienie Wydziału uczynione po myśli §. 11. statutu wybiera Walne Zgromadzenie przez aklamacyę: Naczel-

nikiem p. Janusza Poraja Górskiego a zastępcą p. Mikołaja Krzywowiązę na r. 1894.

Obaj dziękują za wybór i za zaufanie w nich położone.

VI. Przy zarządzonym po myśli §. 11. statutu losowaniu ustępują z Wydziału Pp. Andrzej Baksztel i Józef Habliński. W miejsce ich zarządzono nowe wybory.

VII. Wybrani zostali Pp. Andrzej Baksztel i Józef Habliński.

VIII. Członkowie Sądu honorowego poprzednio wybrani zostali jednogłośnie zatwierdzeni na rok 1894.

IX. Na wniosek naczelnika P. Janusza Górskiego uchwala Walne Zgromadzenie jednogłośnie mianować J. Wgo Edmunda hr. Krasickiego członkiem honorowym Towarzystwa, a to w dowód rzadko bywałej życzliwości i troskliwości w popieraniu celów Towarzystwa.

X. Wniosek naczelnika p. Janusza Górskiego, by Towarzystwo zawarło umowę z gminą co do warunków, pod jakimi przyjmuje na siebie obowiązki straży miejskiej, przyjmuje Walne Zgromadzenie z uznaniem do wiadomości i uprasza, by naczelnik i tegoż zastępca odnośny projekt umowy wypracować zachcieli i na najbliższem Walnem Zgromadzeniu przedstawili.

P. Przewodniczący zamykając posiedzenie Walnego Zgromadzenia, wzywa członków czynnych do jak największej solidarności, do posłuszeństwa dla starszyzny i do przestrzegania honoru strażackiego a sławy korpusu, prosi Sznych członków wspierających do popierania celów Towarzystwa radą i pomocą pieniężną.

Ponownie wybrany naczelnik kierując swe słowa do P. T. członków wspierających, przemawia następnie: „Cześć naszym dobrodziejom! Cześć wszystkim nam życzliwym! Ponownie z tego miejsca, na którem mnie ponownie spotyka piastować zaszczytny, bo honorowy urząd naczelnika korpusu, upraszam Zacnych Panów, by nam narażającym swe zdrowie i życie, nam, niemającym innej zapłaty za swe trudy i czas, prócz własnego zadowolenia, że spełniamy wiernie i walnie swe obowiązki względem bliźnich, raczyli nas ochotników, wspierać wszechstronnie, by zamiast złośliwej krytyki, wcale dobrze nie oddziaływującej na pojedyńczych członków, tem samem na całość korpusu, szli z nami rę ka w rękę. Przy pomocy Bożej i Wielce Szanownych Panów Członków wspierających, staniemy na tej wyżynie, gdzie nas złośliwa krytyka nie dosięgnie, a wolni od wszelkich zakulisowych intryg, staniemy się dzielnym korpusem strażackim, spełniającym walnie swe obowiązki.

(Kapela miejska gra tusz i pieśni narodowe.)

Julian Jankiewicz.	*Janusz Górski.*	*Franciszek Kolasiński.*
Przewodniczący.	Naczelnik.	W zast. sekretarza.

Kronika pożarów.

Wieliczka.

O godzinie 6. rano dnia 8 stycznia 1894 r., zaalarmowano straż pożarną przy 10° mrozu do pożaru kominowego na Targowicy u Butki naprzeciw nowej strażnicy. Straż wyruszyła z jednym trenem złożonym z sikawki 2 beczkowozów i wozu rekwizytowego. Pompierom kazano rozłożyć sikawkę i wyciągnąć linię wężową, aby w razie ewentualnej potrzeby mieć pod ręką wodę. Zastępca naczelnika przekonał się zaraz, że to nie sadze palą się w kominie, jak to lokatorzy i właściciel twierdzili. Na strychu dawał się czuć silny dym. Dr. Miczyński polecił gimnastykom zerwać tuż przy kominie kawałek polepy, następnie wyrąbać kawałek deski z powały, aby dostać się do belek; gdy tę odkryto ukazał się płomień, który przygotowaną wodą z konewek zalano. Ponieważ para wodna pomimo wlenia trzech konewek wody, wcale nie ustępowała, lecz owszem się wzmagała, przeto przyszła komenda do przekonania, że tu się muszą palić ściany, puszczono więc sikawkę w ruch, a gdy ciągle nowe kłęby pary się wydobywały, przeto postanowiono dostać się wprost do źródła ognia. W tym celu zostawiono na strychu 5 strażaków i wodę w konewkach, następnie przeniesiono linię wężową na dół i polecono odbijać tynk od drewnianych ścian przedziałowych, usunąwszy przedtem meble pod inne ściany.

Z chwilą odbicia tynku ukazały się palące ściany, odbijano więc częściowo i gaszono prądem sikawki. Przypuszczono również że i sufity muszą się częściowo palić, dlatego w połowie każdego z czterech pokoi przytykających do komina podstęplowała straż sufity. Potem odbito tynk i rzeczywiście pokazało się, że sufity już częściowo się paliły. Po zgaszeniu wyrżnięto ze trzech ścian 15 kawałków belek i po kawałku małym sufitu. Robota ta trwała aż do godziny 12 w południe poczem powróciła straż w sile 20 ludzi na strażnicę.

Dr. Miczyński.

Redaktor odpowiedzialny: Piotrowski Aleksander. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych“.

Z Drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.